



ŁACZNIK

WARSZAWA CZERWIEC 1987 NR 5

MODLITWA

Pozwól mi Boże mój i Panie, bym umiał Cię dostrzegać w wielkości i pięknie Twych dzieł. Naucz mnie dziękować Ci za dobra Twoje i używać ich zgodnie z Twą wolą. Pozwól, bym na moich ścieżkach wakacyjnych umiał radować się Twymi darami, umiał się nimi dzielić z innymi i wrócił bogatszy o nowe przyjaźnie, doświadczenia i zwycięstwa nad sobą. Bym umiał być wierny Tobie - memu Ojcu także w tym czasie wypoczynku i służył tam, gdzie będę - moim braciom i wrócił bogatszy i lepszy.

Gawęda duszpasterza

Skończył się rok szkolny, jakże bogaty w przeżycia. Sukcesy i porażki, dni wielkie i szare. Także dni ważne i pełne znaczenia dla przyszłości. Całej Polski i każdego z nas. Oczywiście: wizyta Ojca Św., matury; dla wielu - egzaminy na wyższe uczelnie - czy pierwsza praca; wojsko w perspektywie... Warto więc chwilę zadumy poświęcić temu, co mija, nieuchwytnie, jak powietrze; ważne jak ono i cenne. Czas... to nie tylko (starsi to wiedzą) - jedna z wielkich zasadniczych wielkości współczesnej czwarta. To dar, bogactwo; czasem wydaje się ciężarem. Mknij lub wlecze się. Trzeba będzie z niego zdać sprawę.

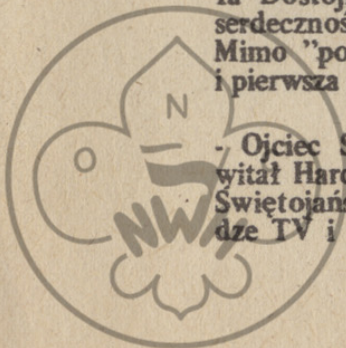
Dla jednych - (nie dla nas) "czas to pieniądz"; dla innych: czas stracony... Jaki był dla nas? Czekaj Was - drodzy Druhowie - czas wakacyjny. Znajdźmy w nim chwilę - na zadumę. Na podziw nad pięknem i bogactwem Bożych darów. Spróbujmy - jak dobrze dzielić się radością i chlebem, młodością i siłą - ze starszym i zmęczonym. "Jak dobrze nam zdobywać góry" - i w trudzie poznawać swoje możliwości. Nie lść na łatwiznę i włączać się w stado. Bronić, każdy z nas, uparcie - swego Westerplatte...

Chwil pięknych, trudnych i bogatych w zwycięstwa życzą Wam wszystkim na szlakach wędrówek, obozów i trudów - Wasi duszpasterze.

Ze szlaków Pielgrzymki Papieskiej

- Cuda zdarzały się nie tylko kiedyś. Oto niemal cudownie mnożyły się szeregi "Białe Służby 87". Około tysiąca Harcerzy i Harcerzek Warszawy pojawiło się na szlaku Ojca Świętego. Stolica witała Dostojnego Gościa niezbyt bogatymi dekoracjami - lecz wielką serdecznością i tłumnym udziałem we wszystkich uroczystościach. Mimo "pogody papieskiej" - dopisali także Harcerze. Służba sanitarna i pierwsza pomoc działała bez zarzutu w Warszawie.

- Ojciec Święty był wyraźnie zaskoczony, uradowany i serdecznie witał Harcerzy i Harcerki - którzy obsadzili dokładnie i wyłącznie ul. Świętojańską w dniu przyjazdu - 8 czerwca. Dzięki doskonałej obsłudze TV i prasowej - mogły to obserwować wszystkie kraje - z wyjąt-



archiwum

kiem Polski. "Papa" uściśkał przybocznego z Lasek (45 WDH im. hetmana St. Żółkiewskiego - w większości - niewidomi)

- Włodka, rozmawiał z Harcerkami - wracając jeszcze od wejścia do Katedry św. Jana, błogosławił wszystkim, którzy chcą na serio służyć Bogu i Polsce.

- Msza św. w Kościele Wszystkich Świętych - gdzie mogli wejść tylko nieliczni - była doskonale słyszalna wśród tłumów. Jeden z instruktorów harcerskich czytał modlitwę wiernych. Wiele setek Harcerzy "Białej Służby" dobrze pomagało ludziom - pilnując porządku i szczególnie - pojąc wodą, trzeźwiąc (omdlałych) i ewakuując chorych do punktów sanitarnych.

W końcu ich także ochłodziła ulewa, która doskonale pomogła rozejść się tłumom szybko i w porządku.

- Najwięcej przygód przeżyliśmy w czasie pielgrzymek "szlakiem Papieża" po Polsce: do Tarnowa (przykład organizacji niezbyt doskonałej miało to być spotkanie z Harcerzami - a wydaje się, że ani Ojciec św. o tym nie wiedział!), i szczególnie - do Gdańska. Autobusy okazywały się niesprawne, drogi - nieprzejezdne - pociągi opóźnione, i parkingi - nieco odległe. Mimo to - na tzw. "spotkaniu z młodzieżą" na Westerplatte była także młodzież, a nawet nieco Harcerzy. Za to na Zaspie - obecne Trójmiasto i "pół Polski". Ołtarz i dekoracje bloków i domów imponujące i dowcipne.

- W Tarnowie - ogromne tłumy. Ile - nie policzył nawet tow. U... Byli także reprezentanci Warszawy. Służba informacyjna - prawie tak doskonała, jak nasza TV. Porządkowa - bezsilna a czasem i bezczynna. Punkty sanitarne - dobrze ukryte a woda - o setki metrów. Ścisk ogromny, wielka powaga i chłonność na słowa Ojca - "który wszedł na górę i patrzy" i "napatrzeć się nie może" - na zebraną u stóp Jego Polskę; tę rolniczą, młoda i mającą nadzieję, że będzie domem dla wszystkich swych synów. Każdy dom na drogach tarnowskiej ziemi - przybrany, pola puste, a ludzie - służący Ojcu Sw. - gościna dla pielgrzymów. Istne święto dla tej ziemi żywej i pobożnej, której córę wyniesiono na ołtarze. Na wzór i przykład szczególnie dla młodych; jak cenić i bronić czystości serca i ciała. Błogosławiona Karolino - wstawiaj się za naszymi dziewczętami!

Nauczanie Ojca Świętego

"Wam, którzy jesteście dziś zgromadzeni tu, na Westerplatte, Wam, młode pokolenie ludzi polskiego Morza i Pomorza i Wam, młodym na całej ojczyźnej ziemi przekazuję pozdrowienia Chrystusowego Kościoła i pocałunek pokoju. Przekazuję to pozdrowienie w imieniu wszystkich Waszych Rówieśniczek i Rówieśników z różnych krajów i kontynentów, które dane mi jest odwiedzać, spełniając postugę Piotrową...

... Spotykamy się w poczuciu jedności z wszystkimi na świecie młodymi, którzy idą ku przyszłości - i ku tej przyszłości szukają dróg wśród obaw, ale i także wśród nadziei... Wszyscy pragną świata bardziej ludzkiego, w którym każdy mógłby znaleźć miejsce odpowiadające jego powołaniu...

... Człowiek wybiera pomiędzy dobrem i złem. W pierwszym wypadku - różnie jako człowiek staje się bardziej tym, kim ma być. W drugim



archiwum

wypadku - człowiek się degraduje. Grzech pomniejsza człowieka. Czy tak nie jest? Rozejrzyjcie się wokół! Popatrzcie po środowiskach bliższych i dalszych! Czyż tak nie jest?...

... podkreśla się znaczenie praw człowieka... muszą być one podstawą tej moralnej mocy, którą człowiek osiąga przez wierność Bożym przykazaniom...

... Wasze powołanie i zawody są różne. Musicie dobrze rozważyć, w jakim stosunku - na każdej z tych dróg - pozostaje: "bardziej być" do "więcej mieć". Ale nigdy samo "więcej mieć" nie może zwyciężyć... bo wtedy człowiek może przegrać rzecz najcenniejszą: swoje człowieczeństwo, swoje sumienie, swoją godność. To wszystko co stanowi też perspektywę "życia wiecznego".

... Każdy z Was, Młodzi Przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje "Westerplatte". Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakaś słuszną sprawę, nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można "zdezertować"... Wreszcie - jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba "utrzymać" i "obronić" w sobie i wokół siebie. Tak: obronić dla siebie i dla innych...

"Od przegranej orężnej bardziej przeraża upadek ducha u ludzi. Wątpiący staje się mimo woli sojusznikiem wroga" - mówił błog. Michał Kozal. W takim właśnie momencie - pamiętajcie: - oto przechodzi w Twoim życiu Chrystus - i mówi "pójdź za mną". Nie opuszczaj Go. Nie odchodź! Przyjmij to wezwanie. W przeciwnym razie - może zachowasz "wiele majątności", ale "odejdziesz smutny". Pozostaniesz ze smutkiem sumienia...

... Drodzy Przyjaciele! Pragnę powiedzieć i Wam, że:
- są w Polsce młodzi ludzie, którzy pragną świata lepszego: bardziej ludzkiego. Świata prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości;
- że pragnienie to - mimo wszystkich trudności - starają się wprowadzić w czyn i uczynić rzeczywistością swoich środowisk, swego Narodu i społeczeństwa;
- że trwają na rozmowie z Chrystusem, słyszą Jego wezwanie: "pójdź za mną" i wezwanie to starają się stosować do różnych powołań i "darów", jakie są ich udziałem w Kościele i w społeczeństwie...
- że nie chcą rozstawać się z naszym Mistrzem i Odkupicielem wśród smutku sumienia, ale szukają u Niego wytrwale mocy i radości, takiej radości, jakiej "świat dać nie może". Jaka daje tylko On: Chrystus i Jego Eucharystia...

Z dziejów pewnej drużyny...

Warszawa, dn. 21 XI 1927 r.

Ideologia harcerstwa

"Harcerstwo jest to organizacja mająca na celu wychowanie młodego pokolenia tak pod względem duchowym, jak i fizycznym. Wymaga karności w stosunku do szkoły, Rodziców i Przełożonych. Idee harcerstwa przejawiają się w jego Prawie i Przyrzeczeniu. A więc wychowuje przyszłych obywateli i obrońców niepodległości Ojczyzny - pod względem moralnym i uczuciowym. Żadna organizacja nie obejmuje tak całości życia prawnego i uczciwego człowieka; żadna nie daje tak wiele zadowolenia wewnętrznego - jak harcerstwo, bo polega na wydobyciu sił naturalnych, ukrytych w przyrodzie i w człowieku. Harcerstwo wpaja miłość Boga i bliźniego. Kształcenie umysłu i ciała odbywa się o ile możność praktycznie, na łonie przyrody, gdyż zdrowy duch ma być w zdrowym ciele..."

(z archiwum 21. WDH. - dla "Łącznika". - Autor Bogdan Iliński)

Ciekawostki i wydarzenia ze środowisk harcerskich nie tylko W-wy

1. Już w końcu czerwca odbyły się obozy instruktorskie różnych środowisk. Jednym z nich był obóz przyszłych duszpasterzy harcerskich zlokalizowany gdzieś w Polsce.
2. W przyszłym roku - w USA odbędzie się następny Zlot Harcerstwa Polskiego na Emigracji. Poprzedni był w Belgii w roku 1986.
3. Już w końcu czerwca (27-28) rozpoczęły się wyjazdy na obozy harcerskie - szczególnie "gęsto" jest na Pojezierzu. Pogoda lipcowa - wbrew przepowiedniom - jest słoneczna i ciepła - Bogu dzięki! - choć już odczuwają suszę rolnicy, a do zniw coraz bliżej!
4. W ramach tegorocznych pielgrzymek nie zabraknie harcerek i harcerzy. Zarówno w tradycyjnej - szczególnie w grupie 15, jak i akademickiej. Chętni proszeni są o zgłoszenie - nie w ostatniej chwili - do Duszpasterzy. Koszt niewielki, zapewniony transport bagaży i wielka gościnność na trasie - szlakiem Sanktuariów Maryjnych - w Roku Maryjnym. Mimo trudów - których się nie boimy - będzie czas na śpiew i modlitwę i rozważanie problemów wychowawczych - szczególnie w świetle nauki Ojca Świętego.
5. Dnia 15 lipca - minęło 577 lat od zwycięstwa pod Grunwaldem. Tym razem TV pokazała również udział Harcerstwa w Zlocie i sztafecie szlakiem wojsk króla Jagiełły. Nie mówmy - czy byli tam także pionierzy sąsiadów, znów wielbiący "Wielkiego Fryca". Tak łatwo oni - i my zapominamy o lekcjach historii...

Piosenka Mowgliego z dodatkiem dla zastępu Bobrów)

1. Na wzgórk, pod palmami - tańczyły pawiany - Dziki tan!
Kręcił się dookoła świat pijany - pośród splotów lian.
Ref. Pawiany, pawiany - Na łów - na łów, na łów!
Pośród splotów lian!
2. Na wzgórz, pod palmami - smukły Mowgli stał,
I całej swojej dżungli - dziki okrzyk stał:
Ref. Hej wilcy, hej wilcy - Na łów, na łów, na łów!
Dziki okrzyk stał.
3. Hen, pośród Puszczy, Czarnej Hańczy nurt,
Wśród krętych, niskich brzegów i piaszczystych burt.
Ref. Hej Bobry, hej Bobry - To już, to już, to już!
Czas opuszczać nurt!
4. Walą się drzewa i najtwardsze pnie.
Już płyną Bobry, gdzieś w porannej mgle.
Ref. Do domu, do domu - Strażnika słysząc zew.
Czuć przedświt wiew.

Z referatu Głównego Duszpasterza Harcerstwa...

"Pomimo rozwoju Duszpasterstwa Harcerki i Harcerzy w kraju, społeczeństwo nasze w dalszym ciągu nie jest dostatecznie dobrze poinformowane o jego działaniach. Nie zawsze więc zdaje sobie sprawę, że należy różnie patrzeć na harcerskie mundury - a przecież przyszłość harcerstwa w znacznym stopniu zależy od opinii o nim w społeczeństwie. Poparcie środowiska może pomóc harcerstwu w spełnieniu swojej (ważnej przecież) roli w życiu młodego pokolenia - przez ofiarowanie mu swoich celów i metod działania.

By zmienić ten niesprzyjający stan rzeczy, należy uświadomić wszystkim, że w istniejącym harcerstwie toczy się walka o prawdziwe jego oblicze, wyrażająca się w tradycyjnym Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim.

Do działań w ramach duszpasterstwa o charakterze prewencyjnym - Kościół jest uprawniony. Nie można dopuścić, aby organizacja - mniej lub bardziej przymusowa - szkodziła młodemu pokoleniu w kształtowaniu jego wiary i moralności...

... Władze (harcerskie - dop. red.) chciałyby za wszelką cenę przywrócić stan, w którym prawie całkowicie panowałyby nad Organizacją. Jego stabilność (harcerstwa - dop. red.) zapewnić miała zasada laickości harcerstwa. Miała ona w tzw. postępowym, socjalistycznym wychowaniu młodzieży - prowadzić ją do ateizmu.

Istnieją jednak w Konstytucji PRL i Statucie ZHP przepisy, w oparciu o które można bronić się przed takim ujmowaniem laickości... Gdyby nie one - Kościół musiałby wystąpić przeciwko harcerstwu, jako organizacji działającej w sposób, nie dający się pogodzić z sumieniem katolickim.

Stanowisko to powinno być znane władzom nie tylko harcerskim.

Krótki komentarz do Prawa - śp. ks. Kard. Wyszyńskiego.

pkt. 7: "Harcercz(ka) jest karny(a) i posłuszny(a) Rodzicom i wszystkim swoim przełożonym: "Idę, Ojcze, aby wypełnić nie moją, ale Twoją wolę..., bo tak Ci się podobało... i wypełniło się... wszystko"- to głos z Krzyża... Niech przenikną do mego serca i niech uczą mnie poczucia obowiązku, odpowiedzialności w pracy i w myśleniu. Czci dla Tych, którym zawdzięczam życie i serce. Ład myśli i czynów, to ład współżycia z Rodzicami, ze Zwierzchnikami i Podwładnymi.

pkt. 8: Harcerz(ka) jest zawsze pogodny(a): uśmiechnij się do Ojca Niebieskiego. Uśmiechnij się do brata i Zbawcy Twojego - Chrystusa. Uśmiechnij się do utrudzonej Matki Twojej w czterech ścianach rodzinnego domu. Uśmiechnij się do Ojca, który wrócił znużony pracą. Uśmiechnij się do tych, co Ciebie otaczają. Uśmiechnij się do zagniewanych, obrażonych, smutnych, cierpiących. Uśmiechnij się także do tych, co Cię mają w nienawiści.